

Co wiecie o jemioli?

Za kilka dni Święta Bożego Narodzenia. Na ulicach widać sprzedających gałązki jemioli. Wiele lat temu zakup gałązek jemioli na świąteczną dekorację nie był u nas znany. Nie wiadomo skąd ten zwyczaj do nas przybył ale chętnych na zakup gałązek jemioli nie brakuje. Widząc te wiązanki jemioli do sprzedaży poniekąd się cieszą, bo bardziej lub mniej świadomie to zrywanie gałązek z drzew w pewnym stopniu chroni drzewa.

Przy okazji Świąt warto poznać bliżej jemiolę pospolitą (łac. *Viscum album* [L.](#)). Roślina występuje na terenie całej Europy i Azji. Czy wiecie, że jemiola wprawdzie jest zielona (zawiera życiodajny chlorofil) i mogłaby się sama „wyżywić”, ale rozwija się, rośnie na drzewach jako półpaszyt. „Pół”, ponieważ część niezbędnych składników odżywczych wytwarza jemiola sama w procesie fotosyntezy, ale część czerpie z drzewa, na którym wyrasta. Ze swego żywiciela pobiera wodę i sole mineralne, osłabiając przy tym drzewo, które po jakimś czasie usycha, jeśli jemioli jest bardzo dużo. I właśnie na tym polega szkodliwość pasożyta.

Najczęściej można spotkać jemiolę na topolach, brzozech, sosnach, rzadziej na dębach, jodłach, jabłoniach, śliwach, głogach, świerkach i jarzębach.

Co ciekawe: zawartość poszczególnych składników jest zmienna u jemioli, co wiąże się ze zróżnicowaniem drzew, na których jemiola pasożytuje oraz ma związek z warunkami pogodowymi.

Jemiola kwitnie od lutego do kwietnia. Zakwita dopiero po około 7 latach. Owoce dojrzewają późną jesienią i wczesną zimą. Kuliste owoce są wielkości grochu w kolorze białym, wypełnione kleistą mazią, która przywiera do ptasich piór i w ten sposób ptaki przenoszą nasiona jemioli z drzewa na drzewo. Białe owoce zimą, gdy nie ma innego pożywienia, stanowią pokarm dla ptaków, głównie jemioluszek i paszkotów, które połykają całe owoce, umożliwiając rozprzestrzenianie roślin na większe odległości. Pozostałe ptaki skubią owoce, które za sprawą kleistego miąższu łatwo przyklejają się do gałęzi drzewa. Nasiona jemioli kiełkują w maju, a młode rośliny początkowo przywierają do drzewa-gospodarza za pomocą ssawek aby z czasem wytworzyć korzenie. Każdego roku wyrasta kolejne rozwidlenie jemioli i po ich liczbie można łatwo ustalić wiek rośliny. Poszczególne rośliny mogą dożyć do 30-50 lat.

W Polsce występują trzy podgatunki jemioli:

Jemiola pospolita typowa ma owoc biały i kulisty, pestkę trójgraniastą lub sercowatą. Rośnie na drzewach liściastych: topolach i brzozech, na lipach, robinia akacjowych, klonach, jabłoniach, gruszach, jarzębinach.

Jemiola pospolita rozpięchła ma owoc żółty z eliptyczną pestką. Liście znacznie węższe niż w podgatunku typowym żółto-zielone. Rośnie na sosnach, rzadziej na modrzewiach i świerkach.

Jemiola pospolita jodłowa rośnie tylko na jodłach, ma owoc jajowaty i biały, z eliptyczną pestką. Liście większe – do 8 cm długości i 3 cm szerokości.

Warto więc sprawdzić z jakiego drzewa kupiliśmy w tym roku jemiotę.

Jemiota pospolita słynie również ze zdolności leczniczych. Wierzchołki pędów i liście z dolnych części pędów stanowią surowiec leczniczy stosowany w terapiach wielu chorób. Substancjami leczniczymi u jemioty są: flawonoidy (m.in. pochodne kwercetyny), kwasy oleanolowy, ursolowy, betulinowy – o właściwościach przeciwrakowych (z grupy trójterpenów), alkohole cukrowe, fitosterole, polisacharydy (o aktywności immunotropowej) oraz składniki mineralne, np. wapń, potas, cynk i inne.

Jemiota pospolita wykorzystywana jest do produkcji leków obniżających ciśnienie krwi. Preparaty na bazie ziela jemioty poprawiają dotlenienie mięśnia sercowego, usprawniają krążenie krwi, poprawiają również pamięć i wzrok, stabilizują pracę trzustki, poprawiają procesy przemiany materii. Znajdujące się w ziele jemioty lektyny i wiskotoksyny wykazały działania cytoksyczne - to znaczy, że niszczą komórki nowotworowe. Pobudzają też nasz układ odpornościowy. Co ważne owoce jemioty są silnie trujące!

Nawet gdy mamy świadomość, że jemiota niszczą drzewa to zielone gałązki jemioty na bezlistnych drzewach cieszą nasze oczy podczas zimowych dni i są nieodłącznym elementem tradycyjnych zwyczajów bożonarodzeniowych. Jemiota jest jedną z nielicznych roślin, z którą wiąże się dużo wierzeń, mitów i przesądów. Wierzenia mówią, że jemiota powieszona nad piecem kuchennym czy kominkiem w salonie ma chronić przed pożarem i piorunami. Stroik z jemioty wiszący nad stołem ma gwarantować domownikom szczęście i dostatek, a życzenia składane w pobliżu jemioty mają się spełniać. Obecność jemioty ma zakończyć rodzinne waśnie i gwarantować zgodę. Jeszcze pocałunek pod jemiotą ma umacniać miłość i zapewniać trwałość związków. Według wierzeń jemioty nie można wyrzucać z domu, należy ją spalić w święto Trzech Króli. I jeszcze jedno: aby spełniło się wszystko co związane z magią świąt jemiota musi być powieszona nie później jak 24 grudnia przed pierwszą gwiazdką.

Jedno jest pewne: mając świadomość, że jemiota to półpasożyt, że niszczy drzewa to i tak będzie dekoracją świąteczną bo taki zwyczaj ale też pomagający drzewom. Taki prezent od nas.

Joanna Przeworska-Erazmus